

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

**Ceny prenumeraty:**  
 W Lwowie bez doręczenia do domu . . . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—  
 z dostawą do domu . . . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—  
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—  
 Za granicą . . . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu  
**REDAKCJI I ADMINISTRACJI**  
 21-17.  
 Konto PKO Lwów  
 № 504.044

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:**  
**LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**  
 Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**CENA NUMERU**  
**10 gr.**

**Ceny ogłoszeń:**  
 Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej

## BEZROBOCIE.

I.

### Istota problemu.

Bezrobocie przestało już oddawna być przedmiotem zainteresowania jedynie fachowców. Zainteresowanie ogarnęło dziś szerokie sfery społeczeństwa, które głowią się nad próbami rozwiązania tego zagadnienia. Świadomość, że walka z bezrobociem nie jest i nie może być atrybutem wyłącznie Rządu, przenika głęboko wszystkich i wytwarza powszechny obowiązek podejmowania wysiłków dla pokonania tej przewlekłej tragedii naszych czasów.

Im szczegółowszej jednak analizie poddajemy to zagadnienie, tem dostrajadniej widzimy, jak bardzo jest ono skomplikowane. Cechuje bowiem bezrobocie już na pierwszy rzut oka coś, co ma dużo podobieństwa z błędem kołem: z jednej strony posiadamy nadmiar produktów do zaspokojenia potrzeb człowieka, — z drugiej zaś olbrzymie rzesze bezrobotnych nie mogą znaleźć zatrudnienia i pozbawione są środków na nabycie niezbędnych produktów.

Nie wolno przy omawianiu tej sprawy zapominać o tem, że bezrobocie nie jest bynajmniej „przywilejem“ naszych czasów. Kwestja bezrobocia wyłoniła się w sposób bardzo poważny za czasów rzymskich w okresie cesarstwa. Powstała wówczas warstwa proletariatu bezrobotnego, złożonego z ludzi bezrolnych i z wyłączonej drobnych dzierżawców. Państwo utrzymywało wtedy około 400.000 bezrobotnych. Liczba ich rosła w miarę rozwoju latyfundiów. Masowe bezrobocie w czasach nowożytnych powstaje w Anglii, a to przedewszystkiem wskutek pozbawienia olbrzymich mas rzemieślniczych pracy wraz ze zwycięstwem produkcji przemysłowej. Po wojnie, w pierwszym okresie, po niesłychanym zniszczeniu powojennem, przystąpiono do odbudowy warsztatów. Odbudowę tę przeprowadzono stosunkowo szybko, tak, że już wczesnie następuje okres przesylenia. Wobec tego, że zdolność nabywcza konsumentów nie podążała za zwiększoną produkcją, następowała nadprodukcja i bardzo silne bezrobocie. Okres ten stosunkowo szybko się zakończył, gdyż rozpoczęło się nansować konsumcję krajów bardzo zniszczonych lub zacofanych gospodarczo. Rozpoczyna się w ślad za tem dalszy okres ożywienia, trwający do roku 1929.

Ale już w drodze ożywienia rozpoczynają się pierwsze oznaki zbliżającej się katastrofy. Przemysł w pogoni za zwiększonym zyskiem dąży do potania produkcji. Potanie to zyskuje przez racjonalizację i mechanizację pracy. Miljony zaczynają tracić zatrudnienie. Gdzieś tam znajdują się w nowo kreowanych gałęziach przemysłu. Ale tylko niewielka część. W jesieni 1929, po pamiętnym krachu na giełdzie w Nowym Jorku, rozpoczyna się już na wielką skalę okres kryzysu i niesłychanego bezrobocia.

Sprawa bezrobocia należy do tych zagadnień, które nazywają się palącymi i nierozwiązanymi. Siła liczebna klasy pracującej wzrasta w miarę przyrostu naturalnego ludności kraju, a jednocześnie marnieje fizycznie i moralnie z powodu bezczynności. Byłoby przeto wielkim błędem społeczno-politycznym i gospodarczym obojętne przyglądanie się procesowi dewaluacji

## Senat uchwalił projekt konstytucji.

Warszawa, 17 I. (PAT) Wczoraj rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone sprawozdaniu komisji konstytucyjnej o projekcie ustawy konstytucyjnej. Na ławach rządowych zasiadli członkowie gabinetu in corpore. Przybyli również marsz. Świtalski, b. prem. Sławek, Prystor, Jędrzejewicz, wicemarszałkowie Sejmu prez. Krzemieński, podsekretarzowie stanu, liczni posłowie i wyżsi urzędnicy państwowi.

Zabrał głos sen. Roztworowski, który podkreślił, że projekt ustawy konstytucyjnej jest rezultatem trwających lata całe poszukiwań. Autorzy projektu nie poszli wzorem państw europejskich, gdzie nastąpiła gwałtowna likwidacja parlamentaryzmu. Mamy Sejm, którego uprawnienia ustawodawcze zostały ściśle określone, który zachował prawo kontroli konstytucyjnej, Sejm, niepozbawiony prawa kontroli politycznej, a więc prawa pociągania Rządu do odpowiedzialności parlamentarnej. Senat nie otrzymuje wprawdzie w projektach tych wszystkich uprawnień, któreby mu się należały, ale wychodzi z tej reformy o tyle wzmocniony, że jego rola w nowym ustroju zarysowana jest szerzej. Prymat ustroju Głowy państwa, nadający jej charakter rozjemczy i arbitra w konfliktach między Rządem a Sejmem, jest założeniem naczelnem nowej konstytucji. Nowa konstytucja nie wprowadza bezpośrednio rządów Prezydenta na wzór amerykański; funkcja rządzenia państwem należy do rządu. Bezpośrednia rola Prezydenta zaczyna się dopiero wtedy, kiedy mechanizm państwa przestaje normalnie funkcjonować, kiedy przychodzi konflikt, Prezydent jest w takiej chwili arbitrem.

W dyskusji zabrał głos sen. Jundziłł (BBWR), który m. in. stwierdził, że nowa konstytucja wyzbywa się fizycznego pojęcia woli ludu jako źródła władzy. Państwo daje gwarancję rozwoju jednostki, wszelkich narodowości, o ile cele jej są zgodne z celami państwa.

Sen. Głabiński imieniem Klubu Nar. formułuje zastrzeżenia, uważając, że formalności wymagane do uchwalenia konstytucji nie zostały w zupełności zachowane.

Sen. Woźnicki (Str. Lud.) zaznacza, że klub jego ustosunkowuje się zasadniczo pozytywnie do reformy konstytucji, nie może jednak zgodzić się ze sposobem jej uchwalenia.

Zabierali następnie głos sen. Thullie i Micheida (Ch. D.), Bartoszewicz (nar.), Januszewski (lud.), Dębski (PPS), Kędzior (lud.), Makuch (ukr.), Kulerski, Marchlewski i Szafranek

czynnika pracy, na którym to czynniku przedewszystkiem opiera się przecież byt i rozwój młodego naszego Państwa.

Podjmując walkę z bezrobociem, podejmuje się ją w obronie głębszych wartości człowieka. Łagodzenie skutków bezrobocia oraz planowe usuwanie samego bezrobocia jest jednocześnie walką z wzrostem przestępczości i z wynaturzaniem zasad moralnych.

Opieka Społeczna, Fundusz Pracy działają — i to działają skutecznie — w ramach przepisów. Ale w ramach przepisów nie zmieści się cała wyciekająca nędza. Ogół musi dbać o powiększenie źródeł pracy. Nie może pozostać biernym wobec pogłębiającej się nędzy bezrobotnych, wobec

(lud.), Evert, Dąbski i Roman (BBWR) i na tem dyskusję zakończono.

Sprawozdawca sen. Roztworowski podtrzymuje wniosek o przyjęcie projektu konstytucji z poprawkami, uchwalonemi przez komisję konstytucyjną Senatu.

Na wniosek sen. Perzyńskiego postanowiono głosować en bloc nad wszystkimi poprawkami komisji wraz z poprawką techniczną sen. Boguckiego. Po przyjęciu jeszcze jednego wniosku formalnego, poprawki przyjęto większością 75 głosów przeciwko 21.

Głosowanie imienne nad całością projektu konstytucji, wraz z przyjętymi poprawkami, dało wynik: 74 za, 24 przeciw, przy jednym wstrzymującym się od głosowania.

W myśl art. 125 konstytucji, kwalifikowana większość wynosi 66 głosów, a wymagane quorum 56 senatorów. Wobec takiego wyniku głosowania, marsz. Raczkiewicz stwierdził, że Senat uchwalił projekt konstytucji wraz z poprawkami.

Na ławach senatorów rozległy się długotrwałe oklaski. Słychać okrzyki: Niech żyje Rzeczpospolita! Niech żyje Piłsudski! Senatorowie wstają i urządzają owację obecnym na sali członkom Rządu z prem. Kozłowskim na czele. Na sali obecni również posłowie Sławek, wicemarsz. Car i Makowski, b. prem. Prystor i marsz. Sejmu dr. Świtalski. Wśród żywych oklasków marsz. Senatu Władysław Raczkiewicz posiedzenie plenarne Senatu zamknął.

## Niespodziewane odwołanie posiedzenia Rady Ligi Narodów.

Genewa, 17 I. (PAT) Popołudniowe posiedzenie Rady Ligi zostało w ostatniej chwili niespodziewanie odwołane. Na posiedzeniu tem Rada miała powziąć decyzję zasadniczą co do przyłączenia Saary do Niemiec.

Paryż, 17 I. (PAT) Ag. Havasa donosi z Genewy, że odwołanie posiedzenia Rady Ligi nastąpiło na skutek życzenia rządu Rzeszy, który chciałby, aby decyzję genewską ogłoszono jednocześnie z aktem wcielenia Zagłębia Saary do Rzeszy. Wyznaczenie tej ostatniej daty jest niemożliwe przed uregulowaniem różnych zagadnień okresu przejściowego. Koła genewskie poszukują rozstrzygnięcia tych zagadnień.

Genewa, 17 I. (PAT) Następne posiedzenie Rady Ligi odbędzie się dziś, w czwartek. Na porządku dziennym

widma moralnych następstw tragedii bezrobocia.

Piąty rok bezrobocia! W ciągu tych pięciu lat co roku, po krótkim okresie ożywienia sezonowego, nadchodzi zima z grozą redukcji pracy. Sytuację pozbawionych pracy pogarsza równocześnie stosowanie ograniczeń w pracy, jak skrócony tydzień roboczy, niższa płac i t. p. Z coraz mniejszym przeto dorobkiem wkracza w zimę robotnik sezonowy i fabryczny, podlegający redukcji. Co roku szeroka rzesza bezrobotnych jest biedniejsza, bardziej obdarta, mająca większe potrzeby a znacznie mniej możliwości.

Przy braku perspektywy na zmianę sytuacji grozi jej załamanie psychiczne, wykołejenie moralne. A. L.

## Konferencja ministra Becka z Lavalem.

Genewa, 17 I. (PAT) Min. Beck przyjął wczoraj prezydenta Senatu gdańskiego Greisera, delegata Hiszpanji amb. Madariage, a następnie kom. Litwinowa. Popołudniu min. Beck przyjął min. Laval, z którym odbył dłuższą rozmowę. Tematem tych rozmów był całokształt stosunków francusko-polskich oraz wszystkie inicjatywy polityczne, wysuwane w ostatnich czasach. Przy tej sposobności min. Laval zakomunikował min. Beckowi tekst noty rządu francuskiego do rządu niemieckiego w sprawie paktu wschodniego.

## Korespondent „Lietuvos Aidas“ w Warszawie.

Ryga, 17 I. (PAT) Wczoraj przejeżdżał przez Rygę, udając się do Warszawy, stały korespondent urzędowego organu „Lietuvos Aidas“ p. Valentinas Gustainis.

## Emigracja z Saary do Francji.

Paryż, 17 I. (PAT) Donoszą z Saary geumines, że w dniu wczorajszym rozpoczęła się emigracja mieszkańców Saary do Francji. Policja na posterunku w Saargeumines skrupulatnie kontrolowała dokumenty uciekinierów. Część emigrantów zatrzymano do wyjaśnienia sytuacji. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych dwóch dni opuści Saarę 2.000 osób. 700 osób będzie skierowanych do Strasburga.

nie figuruje jednak sprawa Saary, lecz same sprawy mniejszej wagi. Możliwe jest jednak, że sprawa Saary zostanie jeszcze wpisana na porządek dzienny tego posiedzenia, które odbędzie się w godzinach popołudniowych. Będzie to zależało od tego, czy rząd niemiecki przyjmie zaproponowaną mu w środę wieczorem formułę. Według ostatnich informacji z kół francuskich, formuła ta przewiduje, że przyłączenie Saary do Niemiec nastąpi dnia 1 marca b. r.

London, 17 I. (PAT) Gabinet angielski postanowił nalegać w Genewie, by jak najszybciej załatwić formalności celem przekazania Saary Niemcom, aby nie dopuścić do podejrzeń, że Liga pragnie sprawę przeciągnąć. Terytorjum Saary winno być jednak bezwzględnie zdemilitaryzowane, gdyż w przeciwnym razie Francja wysunęłaby specjalne gwarancje bezpieczeństwa.

## Bunt w więzieniu.

St. Quentin, 17 I. (PAT) (Kalifornia.) W więzieniu tutejszem zbuntowała się pewna liczba więźniów, którym udało się obzładnić straż. Zbuntowani więźniowie zbiegli samochodami, uprowadzając naczelnika więzienia i kilku członków zarządu więzienia. Zorganizowano natychmiast pościg z udziałem straży więziennej, policji i samolotów. Naczelnik więzienia wyskoczył z samochodu i doznał ciężkich obrażeń. Stan jego jest groźny. Między zbiegami o ścigającą ich policję wywiązała się walka. Więźniowie posiadali karabin maszynowy.

## Wiadomości bieżące.

17

Czwartek

Antoniejo

Jutro: Stol. św. Piotra  
Wschód słońca 7:37  
Zachód 15:55

### TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.  
Piątek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.  
Sobota godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.  
Niedziela godz. 15.30 „Pod zarządkiem przymusowym”. — Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.

### TEATR ROZMAITOSC.

Czwartek godz. 19.30 „Nocne loty”.  
Piątek godz. 19.30 „Nocne loty”.  
Sobota godz. 19.30 „Nocne loty”.  
Niedziela godz. 19.30 „Nocne loty”.

### KINOTEATRY:

APOLLO: „Przeor Kordecki obrońca Częstochowy”.  
ATLANTIC: „Pan bez mieszkania”.  
CASINO: „Świat się śmieje”.  
CHIMERA: „Skradziono człowieka”.  
COLOSSEUM: „Na dnie oceanu”, oraz rewja „Zastaw się a baw się”.  
GRAZYNA: „I co dalej szary człowieku”.  
KOPERNIK: „Śmierć odpoczywa”.  
MARYSIENKA: „Tajemnica Salonu piękności” oraz rewja.  
MUZA: „Taniec miłości”.  
PALACE: „Melodje cygańskie”.  
PAN: „Buster Keaton rozdaje miliony” i „Książę Arkadij”.  
PASAZ: „Romans Mańki Griszenoj” oraz „Pionierzy Texasu”.  
RAJ: „Radosna godzina Mickey Mouse”.  
STYLOWY: Klara Bov Hopla i rewja.  
SWIT: „Pieśń zdobywa świat” (Józef Schmidt).  
UCIECHA: Harry Peel i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 7.30 komedia P. Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys” w reżyserji R. Niewiarowicza.

Jutro „Rozkoszna dziewczyna”.  
— Teatr Rozmaitosci. Dziś o godz. 19.30 świetna, pełna emocjonalnych momentów sztuka lwowskich autorów Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów „Nocne loty”, obrazująca niezwykle realistycznie kulisy życia lotniczego. Reżyserja Br. Dąbrowskiego. Dek. O. Rexa. Teksty muzyczne J. Munda.

Jutro „Nocne loty”.  
— Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim. W niedzielę 20 bm. o godz. 3.30 popołudniowa farsa Arnolda i Bacha „Pod zarządkiem przymusowym”. Ceny najniższe.

— Najbliższa premiera w Teatrze Wielkim. Na ukończeniu są już próby w Teatrze Wielkim widowiska karnawałowego według Moliere „Mieszczanin szlachciec”. Muzyka Lulliego i Karola Szymanowskiego.

— Repertuar Filharmonji lwowskiej. Czwartek, dnia 17 bm.: IV. Koncert symfoniczny pod dykrecją Ignacego Neumarkę. Solista Stefan Askenase.

### KOMUNIKATY.

— Po słońce na Bliski Wschód. Wzdłuż wybrzeży morza Śródziemnego wiedzie tym razem marszruta wycieczki Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich. Wycieczka przebiegnie brzegami Rumunji, Turcji i Grecji z celem podróży: Palestyna i Egipt. Wycieczka potrwa 28 dni i zwiędzi pod kierownictwem delegata Syndykatu Dziennikarzy Konstantynopol, Ateny, Hajfę, Jaffę, Jerozolimę i Tel-Awiw. Informacje oraz prospekty można otrzymać w Syndykacie Dziennikarzy Lwowskich, Lwów, Supińskiego 30, tel. 67-88 i 4-73, prospekty w Nowej Reklamie, Lwów, ul. Szajnochy 3, tel. 9-24.

— Bal „Ligi”. Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” urządziła w dniu 20 bm. w sali wielkiej hotelu George'a bal reprezentacyjny. Zaproszenia wydaje się w lokalu „Ligi”, Lwów, Senatorska 6 od godz. 18 do 19.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół rewjowy pod kier. J. Sciwarskiego rewję pt. „Zastaw się... a baw się...”. Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film pt. „Na dnie oceanu”. Z powodu imprezy początek ostatniej rewji o godz. 7.15.

Jutro premiera nowej rewji pt. „Maski i maseczki” z udziałem nowo zaangażowanego artysty scen rewjowych stolicy, króla humoru p. Leo Fuksa. Na ekranie premiera przepięknego filmu pt. „Małżeństwo z ograniczoną odpowiedzialnością”. Od jutra przedstawienia kino-rewjowe odbywać się będą normalnie tj. początek o godz. 4-tej, ostatniej rewji o godz. 9-tej.

— Wielki Międzynarodowy Turniej walk zapasniczych o puchar Środkowej Europy w Colosseum. W czwartek 17 bm., dzień wielkich walk. Bilety na ostatnią rewję o godz. 7.30 wiecz. są także ważne bez żadnej dopłaty na Międzynarodowy turniej walk zapasniczych. Miejsca numerowane.

— Kino-rewja „Stylowy”. Dziś rewja pt. „Pączki karnawałowe” z udziałem Stefy Stadnikówny, Rybaczewskiej, Iżykowskiego, Szpakowskiego, duetu tanecznego Jarow i chóru rewelersów „Tych pięciu” obfitująca w szereg dowcipnych skeczów, ewu, tańca i inscenizacji. Na ekranie

## Walne Zgromadzenie Zw. Legionistów.

Płk. B. Pytel prezesem Oddz. Zw. Legionistów we Lwowie.

Wczoraj w sali Instytutu Technologicznego odbyło się przy bardzo licznych udziałach walne zebranie członków Związku Legionistów we Lwowie, na które przybyli przedstawiciele władz z wicewojewodą p. Sochańskim na czele, dalej naczelnik Wydziału społeczno-politycznego Sambor, wicestarosta Kirschner, starosta powiatowy Eckardt, wiceprezydenci miasta dr. Ostrowski i Weryński i in.

Obrazy otworzył dotychczasowy prezes oddziału Z. L. p. Schuster, który, dziękując przedstawicielom władz za przybycie, zaprosił do przewodnicstwa zebrania prez. Okr. Zw. Leg. pła dr. Wojciechowski, który po powołaniu prezydium wygłosił przemówienie, podkreślając ważność obecnego zebrania, na którym poza członkami Związku jawiły się licznie i koła pułkowe. W dalszym ciągu poseł Wojciechowski mówił o konsolidacji w życiu legionowem, oraz o pierwsorzędnych zadaniach w dziedzinie budowy państwa. Z kolei poseł Wojciechowski powołał komisję-matkę pod przewodnictwem pułk. Künstlera, złożoną z przedstawicieli wszystkich kół dla ułożenia listy przyszłego zarządu. Tymczasem prezes Oddziału p. Schuster wygłosił sprawozdanie z pracy ustępującego zarządu, podkreślając ogromny trud włożony przez zarząd w

jedn. z najlepszych obrazów z 4-ro letn. Shirley Temple pt. „Tajemnica małej Shirley”.

— Kino-rewja „Marysienka” Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina „Marysienka” rewję pt. „O Key” pod kier. znanego aktora filmowego i scenicznego p. Sielańskiego. Na ekranie ostatni przebieg sezonu pt. „Tajemnica Salonu piękności”.

### KRONIKA MIEJSKA.

**Nominacje profesorów na wyższych uczelniach.** P. Prezydent R. P. na wniosek Min. W. R. i O. P. dokonał nominacji profesorów nadzwyczajnych na profesorów zwyczajnych na wyższych uczelniach. W U. J. K. mianowani zostali: dr. Kazimierz Ajdukiewicz prof. zwycz. filozofji i dr. Henryk Gaerstner prof. zwycz. języka polskiego. W Politechnice mianowany został dr. Stanisław Fryze prof. zwycz. elektrowni ogólnej, a w Akad. Med. Weter. dr. Kazimierz Szczudłowski prof. zwycz. chirurgji ogólnej i ortopedji weterynaryjnej.

**Uwaga na fałszywe 5 i 10 zł.** Dyrekcja Mennicy Państwowej komunikuje, że w ostatnich czasach pojawiły się w obiegu fałszyfikaty monet srebrnych wartości 5 i 10 zł. z wizerunkiem Marsz. Piłsudskiego na rewersie i orłem strzeleckim na awersie. Oba fałszyfikaty wykonane są sposobem odlewu, przyczem 10-złotowe odlane są ze stopu srebra, a 5-złotowe ze stopu cyny, cynku i antymonu i posrebrzane. Oba fałszyfikaty posiadają dźwięk podobny do monet prawdziwych, są jednak lżejsze. Ząbki na ich otoku są miejscami zalane i naogół niewyraźne. Rysunek orła jest mniej wyraźny, niż na monetach prawdziwych. W literach napisu „Rzeczpospolita Polska” i wartości monet widoczne są miejsca zalane, co jest cechą właściwą odlewom.

**Ustalenie cen pomarańcz.** W Starostwie Grodzkiem odbyła się konferencja w sprawie cen pomarańcz z udziałem przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie i hurtowników, na której ustalono ostateczne ceny pomarańcz. I tak: 1 kg pomarańcz hiszpańskich loco magazyn względnie sklep kosztuje 1 zł. 30 gr. za wagę netto towaru niezepsutego, w detalu 1 zł. 50 gr. z tem, że sprzedaż na wagę obowiązuje kupców i to bez względu na ilość kupowanego towaru. Np. można żądać sprzedania na wagę 1 pomarańczę. — Policja otrzymała nakaz kontroli cen pomarańcz. Ceny muszą być umieszczone na wywieszkach w miejscu widocznym. Ceny powyższe obowiązują od 16 b. m. — Pomarańcze palestyńskie mają na skórcie napis „Pardes”, pomarańcze hiszpańskie zaś opakowane są w bibułki z firmą hiszpańską. Pomarańcze włoskie można rozpoznać tylko za pośrednictwem opakowania skrzynek. — Na prowincji, poza Lwowem, ceny najprawdopod-

niej będą te same co we Lwowie. Możliwość pewnej minimalnej zwwyżki może być spowodowana wskutek zwiększonych kosztów dowozu.

**Wyrok śmierci.** Przed sądem przysięgłych odpowiadał wczoraj Piotr Powicz, lat 29, osobnik o bujnej przeszłości kryminalnej, oskarżony o zamordowanie swej kochanki Heleny Janczur. Trybunał skazał zbrodniarza na karę śmierci przez powieszenie.

**Samobójstwo szofera.** Wczoraj popołudniu na dworcu głównym rzucił się pod nadjeżdżający pociąg Dawid Raps false Dreifus i poniósł śmierć na miejscu. W pozostawionym liście pisze Raps, że pozbawia się życia z powodu braku pracy.

**Odrzucone apelacje.** Przed sądem apelacyjnym odbyła się wczoraj rozprawa byłego naczelnika Straży poż. Ciekievicza, skazanego w swoim czasie na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem. Sąd odrzucił apelację prokuratora i obrony, zatwierdzając wyrok I instancji. — Przed innym senatem stanął Franciszek Masztalerz, były zarządca ratusza, skazany przez sąd I instancji na rok więzienia za sprzeniewierzenie wypłat plac robotniczych. Sąd apelacyjny odrzucił odwołanie obrony i wyrok zatwierdził.

**CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?**

**Podróż samolotem w zimie.** Lecieć w zimie? Kiedy tak zimno na ziemi! Co dopiero musi być w powietrzu... brrr!

Rzeczywiście, pozornie takby się mogło wydawać. Jakżeż jest jednak w istocie? Przechodzimy do biura miejskiego linij lotniczych, jedziemy wygodnym autobusem na lotnisko, wsiadamy do ogrzanego samolotu, „pochramy” kilkadziesiąt kilometrów przestrzeni w ciągu 2 godzin i jesteśmy u celu podróży wypoczęci i zadowoleni.

Ale jak jest z tem zimnem? W zimie kursują wyłącznie samoloty, posiadające centralne ogrzewanie, w których temperaturę można dowolnie regulować. Dlatego też pasażerowie samolotów nie potrzebują ubierać się specjalnie ciepło, a to tembardziej, że za drobną opłatą można w biurach P. L. L. „Lot” na lotniskach wynająć mować plety. Lot w zimie jest tak samo przyjemny, jak i w lecie.

A teraz dodatnie strony komunikacji lotniczej specjalnie w zimie:

Odbycie podróży najprędzej. Uniknięcie podróży w zimnym, lub nadmiernie ogrzanym wagonie, kiedy każde uchylenie okna lub drzwi na licznych przystankach grozi conajmniej katarem. Niewątpliwie zatem, kto chce w zimie odbyć podróż najwygodniej, powinien stanowczo wybrać samolot, a to tembardziej, że podróż nim nie kosztuje bynajmniej drożej niż koleją. 2-gą klasą pociągu pospiesznego, a w wielu wypadkach jest nawet znacznie tańsza; samoloty zaś nasze kursują codziennie, nie wyłączając niedziel.

Uniknięcie podróży w zimnym, lub nadmiernie ogrzanym wagonie, kiedy każde uchylenie okna lub drzwi na licznych przystankach grozi conajmniej katarem. Niewątpliwie zatem, kto chce w zimie odbyć podróż najwygodniej, powinien stanowczo wybrać samolot, a to tembardziej, że podróż nim nie kosztuje bynajmniej drożej niż koleją. 2-gą klasą pociągu pospiesznego, a w wielu wypadkach jest nawet znacznie tańsza; samoloty zaś nasze kursują codziennie, nie wyłączając niedziel.

## Przyjazd prezydenta m. Drezna

Warszawa, 17 I. (PAT) Dziś rano pociągiem berlińskim przybył do Warszawy nadburmistrz miasta Drezna, Ernst Cörner, w towarzystwie dyrektora zarządu miasta Drezna Konrada Monse i sekretarza dr. Karola von Steina. Na dworcu witali goście niemieckich prezydent miasta Warszawy Starzyński, przedstawiciele niemieckiej ambasady, konsul polski w Lipsku Czudowski oraz przedstawiciele władz miejskich.

## Strajk protestacyjny górników

Sosnowiec, 17 I. (PAT) Dziś rano w związku z proklamowaniem przez centralny związek górników strajku protestacyjnego w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego, górnicy pewnej części kopalń nie stawili się do pracy. Strajk potrwa jeden dzień.

## Prywatna kapitalizacja w Sowietach.

Moskwa, 17 I. (PAT) Wydane tu zostało rozporządzenie, mocą którego podwyższono minimum dochodów, niepodlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym ze 115 rubli na 150. Również zmniejszono choć nieznacznie stawki podatkowe dla wyższych dochodów.

## Zaginięcie łamacza lodów.

Dunedin, 17 I. (PAT) (Nowa Zelandja.) Panuje tu duże zaniepokojenie o losy łamaczy lodów „Wyatt-tear”, należących do ekspedycji polarnej Lincolna Elswortha. Łamacz lodów znajdował się na morzu Wedela w zatoce Atlantyku, na wybrzeżu Antarktydy Ekspedycja Elswortha nie ma żadnych wiadomości z pokładu łamacza od października 1934 r. tj. od chwili jego wyruszenia w podróż.

## Niemcy budują.

Według najświeższych danych statystycznych, Niemcy wybudowały w 1934 r. ogółem 300.000 nowych mieszkań, kosztem około 1.2 miljarda marek. W 1932 r. wybudowano 160.000 nowych mieszkań, w 1933 r. zaś 200.000. W porównaniu więc z poprzednim rokiem wzrost budowy nowych mieszkań wyniósł 33 prc.

## Rozbudowa państwowych kamieniołomów w Zagnańsku.

Z wiosną b. r. nastąpi rozbudowa państwowych kamieniołomów w Zagnańsku. Projektowana jest budowa i urządzenie wytwórni tłuczni grysów i smołowni do powlekania grysów bitumem na gorąco, oraz kolejki linowej. Kosztorys robót obliczony jest na sumę około 5 milionów zł. Dla robotników, zatrudnionych przy budowie, utworzone zostaną osiedla, składające się narazie ze 120 małych domków mieszkalnych.

Budowa projektowanych urządzeń rozpocznie się wczesną wiosną, tak, aby w październiku b. r. zakłady mogły być całkowicie uruchomione. Za instalowanie nowych urządzeń pozwoli na przerabianie około 600 tysięcy tonn materiału rocznie, które to materiały zużytkowane zostaną na budowę dróg oraz na potrzeby kolei. W związku z projektowaną rozbudową zostanie zwiększona ilość zatrudnionych robotników do 2.000 osób. Obecnie kamieniołomy zatrudniają 1.000 robotników, rekrutujących się z bezrobotnych Zawiercia i Zagłębia Dąbrowskiego.

## Skazani za zniszczenie szyldu Związku Strzel. w Stojanowie.

Sąd okręgowy w Złoczowie rozprawywał sprawę Wasyła Demczuka i Włodzimierza Kuszneruka, oskarżonych o złośliwe uszkodzenie wywieszki oddziału Z. S. w Stojanowie. Obaj oskarżeni skazani zostali po 5 miesięcy więzienia bez zawieszania.

## Budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych. Odpowiedź wiceministra gen. Sławoj - Składkowskiego.

Warszawa, 17 I. (PAT) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do debaty nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wojskowych. Obeszerny referat wygłosił pos. Duch. Tegoroczny budżet MSWojsk. pozostaje w niezmięnionej wysokości 768 milionów zł. Stanowisko Polski w stosunku do prac rozbrojeniowych jest nadal ściśle rzeczowe i oparte na tezie, że wszystkie koncesje w zakresie zbrojeń nie mogą naruszyć warunków bezpieczeństwa dla Polski. Referent zaznacza dalej, że udało się Marsz. Piłsudskiemu stworzyć spójny zespół armji. W poszczególnych mocarstwach wydatki na zbrojenia poważnie wzrosły i daje się zauważyć olbrzymia dysproporcja naszych wydatków z wydatkami na zbrojenia naszych sąsiadów. Przewidziane są dalsze raty na budowę łodzi podwodnych kontrtorpedowca, stawiacza min, trawlera i motorówek portowych. W dziedzinie szkolenia wojska, punkt ciężkości leży w bojomie przygotowaniach żołnierzy i opanowaniu działania w terenie. System koszarowych ćwiczeń żołnierzy został zarzucony. O ile żołnierz jest analfabeta, otrzymuje on wykształcenie w zakresie 3 klas szkoły powsz. Równoległe idzie akcja wychowania fizycznego poprzez sporty. Referent omówił też udział wojska w akcji przeciwpowodziowej i działalność charakterystyczną wojska.

W dyskusji zabrał głos pos. Langer (Str. Lud.), podkreślając, że chłopcy mają pełne uznanie dla armji, gdyż traktowanie żołnierza jest obywatelskie, a oprócz tego żołnierz wynosi wielki pożytek z nauki w wojsku. Mówca, wierząc w najlepsze intencje kierowników armji pod względem finansowym, uważa, że niema pogo krytykować poszczególnych pozycji.

Następny mówca pos. pułk. Arciszewski (Kl. Nar.) zaznacza, że wtedy, gdy inne państwa podnoszą ciągle wysokość budżetów wojskowych, wysokość naszego budżetu nie wzrasta.

Pos. Wagner (BBWR) podnosi z zadowoleniem, że atmosfera na komisji przy omawianiu budżetu wojska czyni polemikę niepotrzebną. Imieniem wszystkich żołnierzy frontowych mówca składa hołd Marsz. Piłsudskiemu i podziękowanie tym wszystkim, którzy wyszli z jego szkoły, przede wszystkim zaś wiceministrowi gen. Sławoj-Składkowskiemu.

Pos. Czetwertyński (Kl. Nar.) porusza sprawę sojuszu polsko-francuskiego i zapytuje, dlaczego na naszych zachodnich granicach nic się nie robi dla wzmocnienia obronności.

Wicemarsz. Polakiewicz odpowiada na zarzuty przedmówców. Posłowi pułk. Arciszewskiemu zarzuca, że w wysuwanych kwestjach nie trzymał się obiektywnej prawdy, jak bowiem wyznika z oświadczenia gen. Składkowskiego, sprawa ujednolicenia wyposażenia wojska w karabiny została już załatwiona. Również sprawa motory-

zacji nie jest zaniedbywana w wojsku. Mówca podnosi, że wojsko stało zawsze na wysokości zadania, a najlepszym dowodem była akcja powodziowa.

Z kolei nastąpiła przerwa, w czasie której członkowie komisji oglądali zebrań na dziedzińcu sejmowym sprzęt wojskowy w dziedzinie motoryzacji przede wszystkim, wyrabiany całkowicie lub prawie całkowicie w Polsce z polskich surowców. Wyjaśnił udział wicemin. Składkowskiego.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos wicemin. gen. Składkowskiego, który oświadczył, że dobre wojsko miłczy i spełnia rozkazy, i dlatego wice-minister prosi, by komisja darząc zaufaniem obecnych kierowników wojska, pozwoliła im pracować w milczeniu i spokoju. Jeżeli więc mówi się posłom o tem, co wojsko robi, to mówią, że jest to skandal z punktu widzenia tajemnicy wojskowej. Nie szukajmy pochwał ani chwali. Naszą chwałę znajdziemy w najbliższym zmaganiu o dobro Polski. Przechodząc do spraw, poruszonych przez pos. Arciszewskiego, generał stwierdza, że w innych armjach do dziś w inwentarzu figurują przedwojenne karabiny, maszynowe, które przy lada podmuchu piasku przestają strzelać. My natomiast posiadamy np. piechotę jedną z najlepiej uzbrojonych w Europie. Co do braku motoryzacji w wojsku, to kosztuje ona zbyt wiele i narazie musimy dbać o to, by w razie wojny każdy Polak miał dobry karabin, amunicję i kawałek dobrego chleba. Na inne rzeczy narazie nie mamy środków. Pos. Langerowi mówca odpowiada, że wszystkie szkoły podoficerskie są tak urządzone, iż każdy podoficer, o ile chce się uczyć, może zostać oficerem. W zakończeniu mówca odpowiedział pos. Arciszewskiemu, który poruszył sprawę pewnego posła, który na plenum Sejmu oświadczył, że poza budżetem pisanim są jeszcze inne wartości budżetowe. Owszem, są takie, przyznaje minister. Są niemi wierność i miłość Ojczyzny i wielkie zaufanie do Wodza, oraz przywiązanie do armji. Te wielomilionowe wartości, niewypowiedziane w budżecie MSWojsk., zmuszają nas, że z każdym groszem na obronę państwa liczyć się będziemy — zakończył wiceminister Składkowskiego.

Mowa gen. Składkowskiego wywołała huczne oklaski. Po końcowych wywodach budżet MSWojsk. przyjęto, poczem komisja odroczyła się do jutra godz. 10 rano.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano —3.0 ciśn. atmosf. 732.26, o godz. 13-tej temp. 4.8 ciśn. atmosf. 733.05; wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. —3.2 ciśn. atmosf. 737.29.

## Wywiad z kanclerzem Hitlerem.

Berlin, 17 I. (PAT) Hitler udzielił jednej z agencji prasowych wywiadu, w którym określił swe stanowisko wobec spraw, wynikających z plebiscytu w Saarze. Głosowanie niedzielne jest, zdaniem kanclerza, potępieniem traktatu wersalskiego, wydanem ex post, ale posiadającym niemniej historyczne znaczenie, gdyż zadaje ono kłam jakoby na terenie Saary było 150.000 Francuzów. Na zapytanie, czy socjaldemokraci, komuniści i inni mieszkańcy Saary, którzy, aczkolwiek nie byli narodowymi socjalistami, głosowali jednak za Niemcami, mają oczekiwać jakichś niemiłych następstw, — Hitler oświadczył m. in., że Niemcy

obecnie nie pytają o to, czem ktoś był dawniej, lecz czem chce być teraz. Na pytanie, czy mówiąc o usunięciu po likwidacji kwestji Saary, ostatniej przesyłki do nawiązania stosunków z Francją, kanclerz miał na oku jakiś konkretniejszy plan — Hitler powtórzył z naciskiem, że podtrzymuje swe powiedzenie, wiążące go wobec całego świata. Wyrzeczenie się odtąd wszelkich roszczeń terytorjalnych jest ze stanowiska historycznego ciężką rezygnacją, ale Niemcy czynią tę najcięższą ofiarę, by przyczynić się do uspokojenia Europy. Więcej nie można od Niemiec żądać.

## Przywódcy „Frontu Jedności“ opuścili Zagłębie Saary.

Berlin, 17 I. (PAT) Niem. Biuro Informacji donosi, że przywódcy „Frontu Jedności“ Saary, Braun, Pfordt i Hoffman, wyjechali już do Francji. Braun oświadczył dziennikarzom francuskim, że spodziewa się powrócić do Saary.

Konsulat francuski w ostatnich 2-ech dniach wydał po 1000 wiz wjazdowych dziennie. Wszystkie dzienniki, które opowiadały się za status quo, przestały w Zagłębiu Saary wychodzić.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

Reprezentacja polskich narciarzy. W najbliższych dniach wyjedzie z Zakopanego na międzynarodowe zawody narciarskie w Jugosławii reprezentacja polska, w skład której wchodzi: Bronisław Czech, Andrzej i Stanisław Marusarze, Izidor Łuszczek, Piotr Kolesar, Marjan Orlewicz i Stanisław Skupień. Ostateczny skład ekipy polskiej ustali w Zakopanem kapitan sportowy Pol. Zw. Narciarskiego, red. Fächer, który obecnie bawi w Zakopanem. Po międzynarodowych mistrzostwach Jugosławii drużyna polska uda się do Niemiec, aby wziąć udział w międzynarodowych mistrzostwach niemieckich w Garmisch-Partenkirchen.

Reforma życia sportowego w Polsce wchodzi w życie. W związku z projektowaną reformą życia sportowego w Polsce, zostały już w tych dniach wysłane przez PUWF. specjalne listy do poszczególnych związków państwowych. W listach tych PUWF. informuje związki o warunkach

pracy i współpracy bezpośredniej PUWF. ze związkami. Warunki te w swoim czasie podawaliśmy już w prasie. Jeśli związki zaakceptują warunki PUWF., wówczas Państwowy Urząd natychmiast wyznaczy i wysle swoich przedstawicieli do związków, poczem natychmiast zostanie zapoczątkowana pomoc ze strony PUWF. w tych formach, jakie danemu Związkowi najbardziej będą potrzebne. Narazie pomoc ta udzielana będzie przede wszystkim pod kątem widzenia przygotowań olimpijskich.

Samobójstwo znakomitej pływaczki. Słynna pływaczka austriacka, Joanna Faber, która w ub. roku przepłynęła kanał La Manche w rekordowym czasie, popełniła wczoraj na skutek ciężkich finansowo warunków życia zamach samobójczy. Samobójczynię uratowano. Godzi się nadmienić, że zeszłoroczne przygotowania do przepłynięcia kanału La Manche pochłonęły cały osobisty majątek pływaczki.

## Program radiowy.

Piątek, 18 stycznia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 12.45: Odczyt. 13: Dziennik połudn. 13.05: Orkiestra sal. 13.35: Giełda. 14.45: Płyty. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Recital skrzypcowy. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18.05: Feljton literacki. 18.15: Płyty. 18.45: Odczyt. 19: Recital śpiewaczy. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.05: Pogadanka muz. 20.15: Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wiecz. 22.30: Komun. franc. dla uczestników międzynarod. raidu samochod. do Monte Carlo. 22.40: Płyty.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Giełda z dnia 17 stycznia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, mące i otrębach. Jęczmień nieco potaniał, ceny innych artykułów niezmiennione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Jęczmień jednol. 14—14.25, przemiał. 15—13.25, 14.25—14.50. Inne kursy niezmiennione.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.80, Berlin 212.50, Gdańsk 172.84, Holandja 358.10, Londyn 25.96, N. Jork czeki 5 3/4, N. Jork kable 5.32 1/4, Paryż 34.93 1/2, Praga 22.12, Szwajcaria 171.44, Włochy 45.29. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 45.75, 5 prc. poz. konwers. 66—65 1/2, 5 prc. poz. kol. 61, 6 prc. poz. dol. 75.75—1/2, 4 prc. poz. dol. 53.15, 7 prc. poz. stabiliz. 72. Akcje: Bank Polski 98—97 3/4, Lilpop 10.30, Starachowice 13.75. Dolar w obrotach prywatnych 5.29 1/2.

Z WYDAWNICTW.

## Wskreszona poezja średniowiecza.

Leży przedemną tomik, wyglądający z pozoru na publikację naukową. To łacińskie „Hymny średniowieczne“ w polskim przekładzie Jadwigi Gamskiej-Lempickiej (Lwów, 1934, 80 s., str. 239). Zawartość książeczki obejmuje w 8 grup ujęte hymny kościelne, uzupełnione przypisami i polsko-łacińskim indeksem utworów. Zbiór tekstów zamyka — jako posłowie — rozprawka J. Birkenmajera o hymnach i ich dziejach, tworząc przez historycznoliteracki komentarz, doskonały i zwarty, z omawianej książeczki narzędzie pracy naukowej. Ale ten naukowy przekrój nie jest zasadniczym księżki tej walorem. W przed słowiu tłumaczki czytamy: „Ani zainteresowania naukowe (z mej strony), ani chęć pomnożenia polskich tekstów hymnowych nie stały u kolebki tych przekładów, ani nawet ambicja, aby przescięgnąć istniejące już u nas tłumaczenia. Hymny te przemówiły do mnie poprostu swoją głęboką poezją i jako zbiór poetycki zapragnęłam rzucić je w świat“.

Zamierzenie to — w konkretyzacji przekładczej — ukazało na nowo piękno średniowiecznej liryki hymnicznej. Piękno to wynikało w dużej mierze z prostoty środków wyrazowych. Anchaizowanie przekładu hymnów — niewątpliwa pokusa dla tłumacza — nie wydała się tu właściwą.

To, co było wyrażone najprostszym językiem swoich czasów, w przekładzie wyrażone być musi przez prostotę dzisiejszych środków wyrazowych. Dlatego też język przekładów Gamskiej-Lempickiej jest pierwszym momentem uderzającej trafności i uroku „Hymnów“ przez nią spolszczonych.

Wydawnictwo samo (chlubnie znany Parnassos prof. Ganszyńca) zestawia w druku oba teksty: łaciński i polski — obok siebie. Pomijając już użytkową dogodność tego obyczajną publikacyjną, pomaga on czytaniu przekładu i traktowaniu go jako nowej interpretacji tekstu. To zestawienie średniowiecznych pierwowzorów z dzisiejszym przekładem wykazuje bardzo wysoką skalę sztuki poetyckiego Gamskiej-Lempickiej. Ukazuje się dopiero, że przerobiła na polski obraz poetycki nietylko tok pojęć i leksykalny sens słów, ale także ówczesną formę artystyczną: swoisty rytm tekstu przeznaczonego na podkład muzyki i ubożuchny, młody rym. Przekład zyskuje pełnowzrost samostojnej roboty poetyckiej. Oto na przykład przytoczony początek hymnu o Matce Boskiej Piotra Damianiego:

„Quid est hic  
qui pulsat ad ostium,  
noctis rumpens somnium?  
Me vocat: „O  
virginum pulcherrima,  
Soror, coniunx,  
gemma splendidissima!“

Cito surgens  
aperi, dulcissima“.

A oto przekład:

„Kto tam, kto  
co kołace przy bramie,  
sen płoszy i noc łamie?  
Woła mnie: „O  
panno cudnej piękności,  
siostra — żono,  
perło dziwniej jasności!  
Wstawaj skoro,  
otwórz, słodka, przed gościem“.

Współczynnikami przekładczego kunsztu Gamskiej-Lempickiej jest subtelna inwencja poetycka i to stanowi o pierwszorzędną wartość artystyczną tej nowej polskiej wersji „Hymnów średniowiecznych“. Wydaje się nadomiar, że Gamska swoją postawą liryka szczególnie bliska jest psychice średniowiecznego człowieka. Myśl tę nawodził ostatni tom jej wierszy „Między niebem i ziemią“ i to nietylko przez tematykę takich cyklów, jak „Raptularz“ lub „Modlitewnik“. Rozstrzyga tu atmosfera poetycka.

„Jestem zawieszona w przestrzeni między  
[ziemią a błękitem jaskrawym,  
kryształowa kula grająca, jakiś bład po-  
[wiatrza wykrawek“.

Przecież to najoczywistsza biała magia średniowiecznego mistyka i artysty. Taką niewypowiedzianą magią natchnienia zrodziła poezję hymniczną.

B. W. Lewicki.

## Z postępów chemji organicznej

Profesorowie dr. Clyde Scheely i William King po trzech latach eksperymentów w laboratorjach stanowego College w Missouri wyprodukowali ze zwykłej gazoliny cenne składniki, niezbędne do produkcji perfum. Mianowicie wydobywają oni aldehyd, sztuczny produkt aromatyczny, przyczem produkcja czterech kwart aldehydu kosztuje zaledwie 26 dolarów. Dotychczas produkcja sztuczna aldehydu kosztowała 250 dolarów za 4 kwarty. Proces ten polega na wprowadzaniu gazoliny do rozpylającej kołomy i poddawaniu jej następnie działaniu temperatury podwyższonej do 440 st. Fahrenheita (136.5 st. Celsjusza), potem zaś na przepuszczaniu jej szybko do kondensatora i natychmiastowym ochładzaniu, celem zapobieżenia dalszym reakcjom. Aldehydy i kwasy, które się wytworzyły wskutek działania kondensatorów, wydobywane są następnie zapomocą dwusiarczanu sodu.

